

Sygn. akt:

Warszawa, dnia 28 lipca 2022 roku

## POSTANOWIENIE

Sąd Rejonowy dla m.st. Warszawy w Warszawie, Wydział XV Gospodarczy

w składzie:

przewodniczący: sędzia Radomir Wójcik

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w dniu 28 lipca 2022 roku

sprawy z powództwa spółki akcyjnej w W

przeciwko J R

o zapłatę

postanawia:

1. na podstawie art. 193 Konstytucji RP przedstawić Trybunałowi Konstytucyjnemu następujące pytanie prawne:

*„czy art. 458<sup>3</sup> § 3 ustawy z dnia 17 listopada 1964 r. Kodeks postępowania cywilnego (t.j. Dz. U. z 2018 r. poz. 1360 z późn. zm.) jest zgodny z art. 45 ust. 1, art. 77 ust. 2, art. 32 ust. 1, art. 78 w zw. z art. 64 ust. 1 Konstytucji RP oraz z art. 6 ust. 1 Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności sporządzonej w Rzymie 4 listopada 1950 r. (Dz. U. z 1993 r. Nr 61, poz. 284 z późn. zm.)”;*

2. na podstawie art. 42 pkt 4 ustawy o organizacji i trybie postępowania przed Trybunałem Konstytucyjnym zgłosić udział Sądu Rejonowego dla m.st. Warszawy w Warszawie w postępowaniu przed Trybunałem Konstytucyjnym wywołanym pytaniem prawnym z dnia 28 lipca 2022 r. i do udziału w postępowaniu wyznaczyć umocowanego przedstawiciela w osobie sędziego Radomira Wójcika;

3. na podstawie art. 177 § 1 pkt 3<sup>1</sup> k.p.c. zawiesić postępowanie do czasu zakończenia postępowania wywołanego pytaniem prawnym



Sygn. akt:

## UZASADNIENIE

postanowienia z 28 lipca 2022 r.

1.1 Pozwem z sierpnia 2021 r. A spółka akcyjna w W wystąpił o zasądzenie od J R kwoty zł z kosztami procesu i odsetkami. Roszczenie powód wywodził z umowy zawartej kwietnia 2018 r. Powód podniósł, że przedmiotową umowę obie strony zawarły w ramach prowadzonej przez siebie działalności gospodarczej. września 2021 r. referendarz sądowy w Sądzie Rejonowym w W pod sygn. akt wydał nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym. Z zachowaniem ustawowego terminu sprzeciw od nakazu zapłaty wywiódł pozwany, domagając się oddalenia powództwa na koszt powoda. W sprzeciwie przyznał fakt zawarcia umowy. Nie zakwestionował także twierdzenia powoda, że do jej zawarcia doszło w ramach prowadzenia działalności gospodarczej przez obie strony. Wywodził natomiast, że roszczenia powoda dotyczą okresu przypadającego po upływie terminu, na który umowa została zawarta.

1.2 W treści sprzeciwu pozwany nie wskazał adresu poczty elektronicznej ani nie zawarł oświadczenia, że takim adresem nie dysponuje. Zarządzeniem z października 2021 r. referendarz sądowy wezwał pozwanego do usunięcia braku formalnego sprzeciwu poprzez „*podanie adresu mailowego pozwanego albo złożenie oświadczenia przez pozwanego, że nie posiada takiego adresu (art. 458<sup>3</sup> § 2 k.p.c.) w terminie tygodniowym od doręczenia niniejszego wezwania pod rygorem odrzucenia sprzeciwu na mocy art. 480<sup>3</sup> § 3 k.p.c.*” Wezwanie doręczono pozwanemu w dniu 9 listopada 2021 r. Pismem z listopada 2021 r. (data nadania pisma w placówce operatora pocztowego) pozwany wniósł o przywrócenie terminu do uzupełnienia braków formalnych sprzeciwu. Wskazał, że przesyłka sądowa została podjęta przez syna pozwanego i przekazana do rąk pozwanego dopiero 22 listopada 2021 r. W piśmie nie zawarto żadnych wniosków dowodowych obliczonych na wykazanie braku winy pozwanego w niedochowaniu terminu. Jednocześnie pozwany złożył oświadczenie, że nie posiada adresu poczty elektronicznej.

1.3 Postanowieniem z grudnia 2021 r. referendarz sądowy oddalił wniosek o przywrócenie terminu do uzupełnienia braków formalnych sprzeciwu oraz sprzeciw odrzucił. Pozwany z zachowaniem ustawowego terminu wniósł skargę na postanowienie z grudnia 2021 r., domagając się w trybie art. 380 k.p.c. objęciem kontrolą także postanowienia w przedmiocie oddalenia wniosku o przywrócenie terminu. W skardze pozwany ponowił argumentację w przedmiocie braku winy w uchybieniu terminowi do usunięcia braków formalnych sprzeciwu, ponownie jednakże nie podejmując inicjatywy dowodowej. Postanowieniem z lipca 2022 r. Sąd Rejonowy w W – rozpoznając sprawę na podstawie art. 398<sup>22</sup> § 5 k.p.c. oddalił wniosek pozwanego o przywrócenie terminu do uzupełnienia braków formalnych sprzeciwu od nakazu zapłaty z września 2021 r.

2.1 Przedmiotem kontroli konstytucyjnej jest art. 458<sup>3</sup> § 3 ustawy z dnia 17 listopada 1964 r. Kodeks postępowania cywilnego (t.j. Dz. U. z 2018 r. poz. 1360 z późn. zm.). Powołany akt prawny został wydany przez Sejm Rzeczypospolitej Polskiej.

2.2 Zakwestionowany przepis przynależy do przepisów odrębnych o postępowaniu gospodarczym, przywróconych do procedury cywilnej mocą ustawy z dnia 4 lipca 2019 r. o zmianie ustawy - Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. poz. 1469 z późn. zm.). Zgodnie z art. 458<sup>1</sup> i 458<sup>2</sup> § 1 pkt 1 k.p.c. znajdują one zastosowanie w szczególności w sprawach ze stosunków cywilnych między przedsiębiorcami w zakresie prowadzonej przez nich działalności gospodarczej. Zważywszy, że poza sporem pozostaje, że umowa, z której powód wywodzi dochodzone roszczenie została zawarta przez strony będące przedsiębiorcami w ramach prowadzonej przez siebie działalności gospodarczej, a nie zgłoszono dotychczas wniosku, o którym mowa w art. 458<sup>6</sup> § 1 k.p.c., postępowanie rozpoznawcze prowadzone pod sygnaturą akt toczy się z uwzględnieniem przepisów o wzmiankowanym postępowaniu odrębnym.

2.4 Kwestionowany przepis musi być analizowany w swoim otoczeniu normatywnym, w szczególności z uwzględnieniem art. 458<sup>3</sup> § 2 k.p.c. Przepis ten stanowi, że *„(p)ierwsze pismo procesowe pozwanego wniesione po doręczeniu odpisu pozwu powinno zawierać również*

wskazanie adresu poczty elektronicznej albo oświadczenie pozwanego, że nie posiada takiego adresu, o czym poucza się go doręczając odpis pozwu”. Kwestionowany §3 głosi zaś, że „(n)iespełnienie wymogów, o których mowa w § 1 lub 2, uznaje się za brak formalny pisma uniemożliwiający nadanie mu prawidłowego biegu.” Treść przepisu nawiązuje zatem do art. 130 § 1 zd. 2 k.p.c. oraz art. 130<sup>1a</sup> § 1 zd. 2 k.p.c. wyłączając ich stosowanie w odniesieniu do braku formalnego pisma, jakim jest brak zawarcia w jego treści oświadczenia w przedmiocie adresu poczty elektronicznej pozwanego. Oznacza to, że brak oświadczenia z art. 458<sup>3</sup> § 2 k.p.c. tamuje możliwość nadania biegu pierwszemu pismu procesowemu pozwanego w sprawie gospodarczej niezależnie od oceny wpływu tego braku na możliwość procedowania.

3.1 Jako wzorce kontroli konstytucyjnej wskazano art. 45 ust. 1, art. 77 ust. 2, art. 32 ust. 1, art. 78 Konstytucji w zw. z art. 64 ust. 1 Konstytucji, a także art. 6 ust. 1 Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności (dalej: Konwencja).

3.2 Zgodnie z art. 45 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej każdy ma prawo do sprawiedliwego i jawnego rozpatrzenia sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki przez właściwy, niezależny, bezstronny i niezawisły sąd. Na konstytucyjne prawo do sądu składa się w szczególności: 1) prawo dostępu do sądu, tj. prawo do uruchomienia procedury przed sądem (niezależnym, bezstronnym i niezawisłym); 2) prawo do odpowiednio ukształtowanej procedury sądowej, zgodnej z wymogami sprawiedliwości i jawności; 3) prawo do wyroku sądowego, tj. prawo do uzyskania wiążącego rozstrzygnięcia sprawy przez sąd oraz 4) prawo do odpowiedniego ukształtowania ustroju i pozycji organów rozpoznających sprawy (wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 3 lipca 2008 r. sygn.: K 38/07). Wśród fundamentalnych standardów sprawiedliwości proceduralnej szczególną rolę odgrywa wymóg zapewnienia stronom prawa do wysłuchania. Prawo to zakłada w szczególności zagwarantowanie odpowiednich uprawnień, umożliwiających stronom skuteczną obronę swoich słusznych interesów w postępowaniu sądowym (wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 21 lipca 2009 r., sygn.: K 7/09). Strona powinna mieć zatem możliwość przytoczyć fakty, powołać dowody i przedstawić argumentację wspierającą prezentowaną przez nią pozycję. Prawo do wysłuchania nie ogranicza się przy tym jedynie do formalnej dopuszczalności zajęcia stanowiska, ale obejmuje także prawo do wpłynięcia na tok oraz rozstrzygnięcie sprawy o ile racje strony zostaną uwzględnione. Prawo do obrony

przewiduje zatem powinność sądu polegającą na rozważeniu argumentacji strony i uwzględnieniu jej przy rozstrzygnięciu sprawy.

3.3 Przedmiotowy zakres prawa do sądu wyznaczony jest przez pojęcie „sprawy”. Pojęcie to interpretować należy w odniesieniu do podstawowej funkcji sądów, jaką jest sprawowanie wymiaru sprawiedliwości. „Sprawą” jest zatem każdy przypadek konieczności rozstrzygnięcia o prawach i wolnościach jednostki oraz jej chronionych prawem interesach, zarówno w przypadku ich naruszenia czy zagrożenia, jak i konieczności ich autorytatywnego ustalenia (wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 12 maja 2017 r., sygn.: 49/13).

3.4 W myśl art. 77 ust. 2 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej ustawa nie może nikomu zamykać drogi sądowej dochodzenia naruszonych wolności lub praw. Powołany przepis wyraża prawo do sądu w formule negatywnej, poprzez bezwzględny zakaz jego ograniczania normami rangi ustawowej. Wyjątek od zasady dopuszczalny jest wyłącznie na podstawie wyraźnego postanowienia konstytucyjnego (wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 13 maja 2002 r., sygn.: SK 32/01). Art. 31 ust. 3 Konstytucji przewiduje możliwość ograniczenia konstytucyjnych praw i wolności w drodze ustawowej, stanowiąc jednocześnie podstawę wywodzonej z niego zasady proporcjonalności. Jednakże zakres dopuszczalnych ograniczeń prawa do sądu ukształtowany jest w sposób szczególny. Ewentualne uszczuplenie tego prawa nie może bowiem podważać gwarancji płynącej z art. 77 ust. 2 Konstytucji. Innymi słowy, ograniczenia w zakresie realizacji prawa do sądu nie mogą być tego rodzaju, by pozbawiły jednostkę ochrony sądowej w sytuacji naruszenia pozostałych wolności i praw rangi konstytucyjnej. W tym sensie art. 77 ust. 2 Konstytucji wyznacza, obok art. 31 ust. 3 Konstytucji, zakres dopuszczalnych ograniczeń prawa do sądu (wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 18 lipca 2011 r., sygn.: K 25/09).

3.5 Art. 32 ust. 1 Konstytucji ustanawia konstytucyjną zasadę równości wobec prawa, wyrażającą się w zakazie odmiennego traktowania podmiotów prawa (adresatów norm prawnych) charakteryzujących się daną cechą istotną (relevantną) w równym stopniu (wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 30 października 2019 r., sygn.: P 1/18).

3.6 Art. 78 Konstytucji statuuje samoistne prawo podmiotowe do poddania kontroli instancyjnej każdego orzeczenia sądowego, które dotyka sfery interesów strony. Wyjątki od możliwości odwołania muszą wynikać z ustawy oraz spełniać warunki proporcjonalności (art. 31 ust. 3) i racjonalności ograniczenia (wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 18 października 2004 r. P 8/04).

3.7 Stosownie do art. 64 ust. 1 Konstytucji każdy ma prawo do własności, innych praw majątkowych oraz prawo dziedziczenia. Zgodnie z ust. 2 własność, inne prawa majątkowe oraz prawo dziedziczenia podlegają równej dla wszystkich ochronie prawnej. Powołany przepis stoi na straży poszczególnych praw, ale także ogółu sytuacji majątkowej podmiotu. Wyraża także powinność ustawodawcy przeciwdziałania nieuzasadnionej ingerencji w tę sferę praw podmiotowych.

3.8 Art. 6 ust. 1 Konwencji ustanawia standard rzetelnego procesu na gruncie przepisów prawa międzynarodowego, odzwierciedlając zasadniczo zasady wyrażone w art. 45 ust. 1 Konstytucji. (wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 20 lipca 2004 r., sygn.: SK 19/02). Sięgnięcie przy formułowaniu pytania prawnego także po wzorzec konwencyjny wydaje się jednakże uzasadnione, jako że daje asumpt do analizy przedmiotu kontroli także przy uwzględnieniu orzecznictwa Europejskiego Trybunału Praw Człowieka. Możliwość wskazania Konwencji jako wzorca kontroli w pytaniu prawnym wynika z art. 188 pkt 2, 193 oraz 241 ust. 1 Konstytucji (wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 12 marca 2002 r. P 9/01).

4.1 Sąd Rejonowy dla m.st. Warszawy w Warszawie zarzuca, że art. 458<sup>3</sup> § 3 k.p.c. jest niezgodny z art. 45 ust. 1, art. 77 ust. 2, art. 32 ust. 1, art. 78 w zw. z art. 64 ust. 1 Konstytucji RP oraz z art. 6 ust. 1 Konwencji. Kwestionowany przepis wyłącza możliwość oceny, czy brak formalny pierwszego pisma pozwanego w postaci niezamieszczenia oświadczenia w przedmiocie adresu poczty elektronicznej uniemożliwia nadanie temu pismu dalszego biegu. W konsekwencji kwestionowana regulacja skutkuje koniecznością zwrotu pisma pozwanego lub odrzucenia wywiedzionego przez pozwanego środka zaskarżenia w oparciu o nieistotny dla sprawy brak formalny. Prowadzi to do ustanowienia nadmiernego rygoryzmu formalnego, utrudniającego bądź uniemożliwiającego pozwanemu realizację konstytucyjnego prawa do sądu. Może skutkować

także pozbawieniem pozwanego prawa do poddania wydanego w sprawie orzeczenia merytorycznej kontroli instancyjnej w sytuacji uprawomocnienia się wydanego w sprawie nakazu zapłaty lub wyroku zaocznego, od którego apelacji pozwany wywieść nie może. Kwestionowana norma pozostaje także wątpliwa w świetle konstytucyjnego prawa do równego traktowania. Konsekwencje stwierdzenia rzeczonego braku formalnego są bowiem daleko bardziej dotkliwe dla pozwanego niż dla strony powodowej, co także pozostaje skutkiem pozostawania w mocy powołanego w sentencji postanowienia przepisu. W dalszej perspektywie przepis stanowiący przedmiot kontroli godzi także w konstytucyjnie gwarantowane prawo pozwanego do ochrony praw majątkowych, narażając go na konieczność zaspokojenia potencjalnie nieusprawiedliwionej pretensji powoda.

4.2 Przywrócone w procedurze cywilnej przepisy odrębne w sprawach gospodarczych obejmują szereg instytucji obliczonych na możliwie maksymalne przyspieszenie rozpoznawania spraw toczących się między przedsiębiorcami, co znajduje zresztą wprost odzwierciedlenie w art. 458<sup>8</sup> § 4 k.p.c. zakreślającym termin instrukcyjny na rozpoznanie sprawy gospodarczej. Art. 458<sup>5</sup> § 1 k.p.c. przywraca system prekluzji twierdzeń i dowodów, które w postępowaniu gospodarczym winny być zgłoszone już w pierwszym piśmie procesowym, a powołane później podlegają co do zasady pominięciu. Art. 458<sup>8</sup> § 1-3 k.p.c. m.in. uniemożliwia wywiedzenie powództwa wzajemnego, dokonanie przekształcenia podmiotowego sprawy oraz znacząco ogranicza możliwość zmiany przedmiotu roszczenia. Z kolei art. 458<sup>10</sup> i 458<sup>11</sup> k.p.c. reglamentują możliwość wykazywania twierdzeń za pomocą dowodu z zeznań świadków i przesłuchania stron. Przedmiotowe regulacje nie budzą wątpliwości natury konstytucyjnej. Ustanowienie surowszych niż ogólne reguł prezentowania materiału procesowego w postępowaniu odrębnym podyktowane wolą zapewnienia sprawnego rozpoznania tego rodzaju spraw nie narusza konstytucyjnego prawa do sądu (wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 15 kwietnia 2009 r. SK 28/08; wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 26 lutego 2008 r. SK 89/06). Dostrzec przy tym należy, że rygoryzm postępowania gospodarczego dotyka także strony niekorzystające z zawodowego zastępstwa procesowego. Stąd także zrozumiała pozostaje troska ustawodawcy, aby stroną występującą w sprawie samodzielnie o relewantnych przepisach postępowania gospodarczego należycie pouczyć, o czym stanowi art. 458<sup>4</sup> § 1-3 k.p.c. W myśl §2 zd. 1 pouczenie winno być

udzielone niezwłocznie po wniesieniu pierwszego pisma procesowego w sprawie. Zgodnie zaś z §2 zd. 2 pouczenia powinny zostać doręczone dwiema drogami: przesyłką pocztową oraz na adres poczty elektronicznej. Jak wynika z uzasadnienia projektu ustawy nowelizującej k.p.c. (druk sejmowy nr 3137, strona 104) w tym właśnie celu umożliwienia doręczenia stronie pouczeń także za pośrednictwem poczty elektronicznej – ustanowiono wymóg formalny z art. 458<sup>3</sup> § 1 i 2 k.p.c. Ani decyzja ustawodawcy, ażeby pouczenia stronie pozwanej doręczać dwutorowo, ani także skorelowane z nią ustanowienie obowiązku formalnego wskazania adresu poczty elektronicznej nie budzą zastrzeżeń natury konstytucyjnej. Właściwe pouczenie strony o spoczywających na niej ciężarach procesowych stanowi istotny element zapewnienia odpowiedniego standardu dostępu do sądu. W konsekwencji także nałożenie na stronę pozwaną obowiązku podania adresu poczty elektronicznej dla doręczenia pouczeń dodatkowo także w ten sposób pozostaje zrozumiałe i usprawiedliwione. Wątpliwości natury konstytucyjnej wzbudzają natomiast wynikające z nowych regulacji konsekwencje niezachowania omawianego wymogu formalnego. Kwestionowany art. 458<sup>3</sup> § 3 k.p.c. uniemożliwia badanie, czy brak formalny w postaci braku oświadczenia z art. 458<sup>3</sup> § 2 k.p.c. tamuje możliwość nadania pismu biegu, stanowiąc regulację szczególną względem art. 130 § 1 zd. 2 k.p.c. i art. 130<sup>1a</sup> § 1 zd. 2 k.p.c. Stwierdzenie zatem przedmiotowego braku zawsze musi skutkować odmową nadania pismu biegu. Zgodnie z art. 205<sup>1</sup> § 1 k.p.c. co do zasady pierwszym pismem procesowym pozwanego jest odpowiedź na pozew. Stwierdzenie braku formalnego odpowiedzi na pozew, którego pozwany mimo wezwania nie usunie, skutkuje jej zwrotem na podstawie art. 130 § 2 k.p.c. oraz może się wiązać z wydaniem wyroku zaocznego na posiedzeniu niejawnym zgodnie z art. 339 § 1 k.p.c. Zgodnie z art. 344 § 1 i 2 k.p.c. pozwany ma jeszcze możliwość zaprezentować swoje stanowisko w sprzeciwie od wyroku zaocznego. Wniesienie sprzeciwu od wyroku zaocznego wiąże się jednakże z koniecznością uiszczenia opłaty (art. 3 ust. 2 pkt 4 u.k.s.c.). Co więcej zgodnie z art. 333 § 1 pkt 3 k.p.c. wyrok zaoczny objęty zostaje z zasady rygorem natychmiastowej wykonalności. Jego wydanie wiąże się dla pozwanego z możliwością wyegzekwowania dochodzonego roszczenia przed prawomocnym rozpoznaniem sprawy oraz potencjalnym ryzykiem trudności w odzyskaniu wyegzekwowanego świadczenia w sytuacji, w której ostateczne rozstrzygnięcie okaże się dla pozwanego korzystne. Nadto w przypadku zwrotu odpowiedzi na pozew pierwszym pismem pozwanego w sprawie będzie właśnie sprzeciw od wyroku zaocznego.



Jeśli pozwany ponownie nie dochowa wymogu formalnego z art. 458<sup>3</sup> § 2 k.p.c. i mimo wezwania braku nie uzupełni, to sprzeciw zostanie odrzucony na podstawie art. 344 § 3 k.p.c. definitywnie zamykając pozwanemu drogę do wpłynięcia na rozstrzygnięcie poprzez zaprezentowanie własnego materiału procesowego.

4.3 W gorszej sytuacji pozostaje pozwany w przypadku rozpoznania sprawy w postępowaniu upominawczym lub nakazowym. Zgodnie z art. 458<sup>1</sup> § 2 k.p.c. „(w) sprawach gospodarczych rozpoznawanych według przepisów niniejszego działu przepisy o innych postępowaniach odrębnych stosuje się w zakresie, w którym nie są sprzeczne z przepisami niniejszego działu. Nie dotyczy to spraw gospodarczych rozpoznawanych w europejskim postępowaniu nakazowym, europejskim postępowaniu w sprawie drobnych roszczeń oraz elektronicznym postępowaniu upominawczym”. Oznacza to, że sprawy przynależące do postępowania gospodarczego mogą być rozpoznawane w postępowaniu nakazowym (w wypadku spełnienia przesłanek z art. 480<sup>1</sup> § 1, 484<sup>1</sup> oraz 485 k.p.c.) lub upominawczym (przy realizacji przesłanki z art. 480<sup>1</sup> § 1 k.p.c. i braku przeszkód określonych w art. 499 § 1 k.p.c.). W takim wypadku pierwszym pismem pozwanego będą zarzuty albo sprzeciw od nakazu zapłaty. Oba środki zaskarżenia podlegają – w wypadku nieusunięcia braków formalnych – odrzuceniu na podstawie art. 480<sup>3</sup> § 3 k.p.c. W konsekwencji nieumieszczenie w treści zarzutów lub sprzeciwu oświadczenia pozwanego o posiadanym adresie poczty elektronicznej (lub braku takiego adresu) może się wiązać z odrzuceniem wywiedzionego środka zaskarżenia oraz uprawomocnieniem nakazu zapłaty, który nabiera moc prawomocnego wyroku (art. 480<sup>2</sup> § 4 k.p.c.). Do prawomocnego rozstrzygnięcia sprawy dojdzie w takim wypadku zupełnie bez uwzględnienia stanowiska pozwanego.

4.4 Potrzebę ustanowienia omawianego wymogu formalnego wypada rozpatryć także w kontekście innych instytucji prawa procesowego. Zgodnie z art. 149<sup>1</sup> k.p.c. „(s)ąd może wzywać strony, świadków, biegłych lub inne osoby w sposób, który uzna za najbardziej celowy, z pominięciem sposobów doręczeń przewidzianych w rozdziale 2, jeżeli uzna to za niezbędne do przyspieszenia rozpoznania sprawy. Wezwanie dokonane w ten sposób wywołuje skutki przewidziane w niniejszym kodeksie, jeżeli jest niewątpliwe, że doszło ono do wiadomości adresata w terminach określonych w art. 149 § 2.” Zacytowany przepis dla przyspieszenia rozpoznania

sprawy przewiduje odstępstwo od ogólnych reguł doręczania zawiadomień o terminach posiedzeń (za pośrednictwem przesyłek sądowych) na rzecz trybu uproszczonego. Z perspektywy tej regulacji dysponowanie adresem poczty elektronicznej przez organ procesowy może być cenne, gdyż otwiera drogę do zastosowania tego medium przy doręczaniu wezwań w sprawach pilnych. Art. 15zszs<sup>1</sup> ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 2 marca 2020 r. o szczególnych rozwiązaniach związanych z zapobieganiem, przeciwdziałaniem i zwalczaniem COVID-19, innych chorób zakaźnych oraz wywołanych nimi sytuacji kryzysowych (t.j. Dz. U. z 2021 r. poz. 2095 z późn. zm.) wprowadził do procedury cywilnej instytucję posiedzeń zdalnych, prowadzonych przy użyciu urządzeń umożliwiających komunikację na odległość i bez konieczności fizycznego stawiennictwa w budynku sądu. Brak szczegółowych regulacji dotyczących organizacji tego rodzaju posiedzeń wymusza na sądach samodzielne ustanawianie zasad i procedur zapewniających stronom możliwość czynnego udziału w sprawie. Także w tym przypadku znajomość adresu poczty elektronicznej strony może wpłynąć pozytywnie na sprawność postępowania. Umożliwia bowiem skierowanie do strony wiadomości obejmującej zaproszenie do udziału w telekonferencji, w ramach której posiedzenie sądu ma się odbyć, czy też umożliwia kontakt w czasie rzeczywistym w przypadku na przykład problemów technicznych. Wspomnieć przy tym trzeba, że art. 15zszs<sup>9</sup> ust. 1 ustawy ustanawia zbliżony do wymogu z art. 458<sup>3</sup> § 1 i 2 k.p.c. obowiązek podania adresu poczty elektronicznej, obejmując nim jednakże wyłącznie zawodowych pełnomocników.

4.5 W ocenie sądu pytającego powołane wyżej instytucje nie usprawiedliwiają jednakże automatycznej odmowy nadania biegu pismu pozwanego w oparciu o brak formalny z art. 458<sup>3</sup> § 2 k.p.c. Przede wszystkim wypada zwrócić uwagę, że zarówno instytucja odformalizowanych doręczeń z art. 149<sup>1</sup> k.p.c. jak i posiedzeń zdalnych znajduje zastosowanie we wszystkich sprawach cywilnych. Jednakże jedynie w sprawach gospodarczych pozwany obciążony pozostaje obowiązkiem formalnym z art. 458<sup>3</sup> § 2 k.p.c. oraz zagrożony jest daleko idącymi konsekwencjami jego niedochowania. Takie zróżnicowanie pozycji procesowej w zależności od rodzaju sprawy nie pozostaje usprawiedliwione. Nadto instytucja posiedzeń zdalnych aktualnie stanowi wyraz szczególnych regulacji, związanych ze zwalczaniem rozprzestrzeniania się choroby zakaźnej powodowanej wirusem SARS-CoV-2. Ustanowiono je jako rozwiązanie tymczasowe, powiązane temporalnie z okresem obowiązywania stanu epidemii i zagrożenia epidemicznego.

Jako normy w istocie o charakterze nadzwyczajnym, nie mogą stanowić dostatecznego uzasadnienia dla obowiązywania ogólnych kodeksowych norm procesowych. Przede wszystkim jednakże dostrzec trzeba, że wymóg formalny z art. 458<sup>3</sup> § 2 k.p.c. pozwany może dopełnić także nie wskazując adresu poczty elektronicznej – przez złożenie oświadczenia, że adresem takim nie dysponuje. Oświadczenie tego rodzaju nie podlega kontroli ani ocenie; nie obejmuje zarazem użytecznej informacji z perspektywy zastosowania art. 149<sup>1</sup> k.p.c. albo art. 15z<sup>1</sup> ust. 1 ustawy z 2 marca 2020 r. Powyższe rozważania prowadzą do wniosku, że potrzeba wprowadzenia wymogu formalnego z art. 458<sup>3</sup> § 2 k.p.c. i skorelowanej z nim sankcji jego niedochowania oceniana może być wyłącznie w perspektywie *ratio legis* tej instytucji, wyrażonego we wzmiankowanym druku sejmowym.

4.6 Reasumując powyższe, zastosowanie art. 458<sup>3</sup> § 2 i 3 k.p.c. skutkuje tym, że brak umieszczenia w treści pierwszego pisma pozwanego oświadczenia w przedmiocie adresu poczty elektronicznej może prowadzić bądź do wydatnego pogorszenia jego sytuacji procesowej, bądź też do całkowitego zamknięcia pozwanemu możliwości zajęcia stanowiska w sprawie. Uwypuklić należy, że omawiany wymóg formalny został wprowadzony po to, ażeby poprzez udzielenie pouczeń dodatkowo w formie elektronicznej – zapewnić pozwanemu wyższy standard dostępności do sądu. Nie sposób zatem zaakceptować sytuację, w której niezachowanie rzeczzonego wymogu może prowadzić do ograniczenia lub pozbawienia pozwanego prawa do sądu. Powołane regulacje prowadzą bowiem w istocie do uszczerbku dla tego samego konstytucyjnego prawa pozwanego, dla którego ochrony zostały ustanowione.

4.7 Uzupełniająco nadmienić wypada, że niezachowanie wymogu z art. 458<sup>3</sup> § 2 k.p.c. nie w każdym przypadku uniemożliwi sądowi doręczenie pozwanemu pouczeń drogą elektroniczną. Powszechne w obrocie gospodarczym wykorzystanie środków komunikacji elektronicznej prowadzi do sytuacji, w której nierzadko materiał dokumentowy dołączony do pism procesowych zawiera informację w przedmiocie adresu poczty email, który pozwany wykorzystuje. Mimo braku literalnego wskazania tego adresu jako właściwego adresu pozwanego, ciężko dopatrzeć się powodów, dla których nie miałyby on zostać wykorzystany do doręczenia pouczeń. Co więcej, przeważająca część przedsiębiorców biorących udział w procesie podlega wpisaniu do Centralnej

Ewidencji i Informacji o Działalności Gospodarczej albo Krajowego Rejestru Sądowego. Oba systemy pozwalają zaś ujawnić adres poczty elektronicznej (art. 5 ust. 1 pkt 7 ustawy z dnia 6 marca 2018 r. o Centralnej Ewidencji i Informacji o Działalności Gospodarczej i Punkcie Informacji dla Przedsiębiorcy (t.j. Dz. U. z 2022 r. poz. 541); art. 38 pkt 1a) ustawy z dnia 20 sierpnia 1997 r. o Krajowym Rejestrze Sądowym (t.j. Dz. U. z 2021 r. poz. 112 z późn. zm.), z której to możliwości przedsiębiorcy coraz częściej korzystają. Dane te pozostają powszechnie dostępne za pośrednictwem systemu teleinformatycznego i – jak się wydaje – także mogłyby zostać użyte przy realizacji obowiązku określonego w art. 458<sup>4</sup> § 2 zd. 2 k.p.c.

4.8 Nie można tracić z oczu, że brak formalny z art. 458<sup>3</sup> § 2 k.p.c. może być sanowany, a sankcja wynikająca z jego niezachowania aktualizuje się jedynie w wypadku niezastosowania się pozwanego do prawidłowo doręczonego mu wezwania do usunięcia rzeczowego braku. Odpowiedź na pozew dotknięta brakiem formalny podlega rektyfikacji na podstawie art. 130 § 1 k.p.c. lub zwróceniu w przypadku pisma pochodzącego od zawodowego pełnomocnika z możliwością jej ponownego wniesienia z zachowaniem terminu na podstawie art. 130<sup>1a</sup> § 3 k.p.c. Sprzeciw od wyroku zaocznego albo nakazu zapłaty wydanego w postępowaniu upominawczym oraz zarzuty od nakazu zapłaty, który zapadł w postępowaniu nakazowym podlegają odrzuceniu dopiero po nieusunięciu wytkniętych przez sąd braków formalnych (art. 130 § 1 k.p.c. w zw. art. 344 § 3 k.p.c. albo art. 480<sup>3</sup> § 3 k.p.c.). Sąd pytający ma świadomość, że w dotychczasowym orzecznictwie Trybunał Konstytucyjny naruszenia prawa do sądu dopatrywał się w regulacjach, które zamykały dostęp do sądu w wypadku braku trybu do rektyfikacji stwierdzonych w piśmie braków formalnych (na przykład: wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 12 marca 2002 r., sygn.: P 9/01; wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 20 grudnia 2007 r., sygn.: P 39/06, wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 15 kwietnia 2009 r. SK 28/08; wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 26 czerwca 2008 r. SK 20/07; wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 13 stycznia 2004 r. SK 10/03). W ocenie sądu pytającego jednakże sama okoliczność, że stwierdzenie braku formalnego z art. 458<sup>3</sup> § 2 k.p.c. otwiera drogę do wszczęcia postępowania rektyfikacyjnego, a zwrot pisma lub odrzucenie środka zaskarżenia jest skutkiem dopiero zawinionego niepodporządkowania się przez pozwanego prawidłowo skierowanemu do niego wezwaniu, nie przesądza o zgodności z Konstytucją zakwestionowanego przepisu. Sąd pytający

wyraża przekonanie, że powołane jako wzorce kontroli art. 45 ust. oraz art. 77 ust. 2 Konstytucji jak również art. 6 ust. 1 Konwencji ustanawiają zakaz konstruowania wymogów formalnych skutkujących nadmiernym rygoryzmem formalnym, który w nieusprawiedliwiony sposób ogranicza stronie dostęp do sądu. O standardzie rzetelnego procesu można mówić jedynie wtedy, gdy obowiązki procesowe ciężące na stronie procesu, zwłaszcza pozwanym, który wszelako pozycję procesową uzyskuje nie z własnej woli i nierzadko bez swojej winy, w zakresie zachowania rygorów formalnych podejmowanych czynności podyktowane są ścisłą potrzebą wynikającą z konieczności zapewnienia właściwego toku sprawy. *„(D)ostęp do sądu przez jednostkę poszukującą ochrony sądowej powinien być względnie łatwy i prosty”* (wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 17 listopada 2008 r. SK 33/07). Ustanawianie wymogów formalnych, które nie są niezbędne dla merytorycznego rozpoznania sprawy, a które wiązać się mogą z utrudnieniem lub zamknięciem drogi do sądu narusza konstytucyjny i konwencyjny standard dostępu do sądu. Prawo do sądu w ujęciu konstytucyjnym stanowi bowiem nie uprawnienie do zajęcia formalnej pozycji strony w procesie, ale prawo do przedstawienia swoich argumentów przed niezawisłym sądem oraz uzyskania wpływu na zapadłe w sprawie rozstrzygnięcie w oparciu o swoje słuszne racje. Formalizm towarzyszący każdemu postępowaniu sądowemu musi pozostawać niezmiennie podporządkowany celowi takiego postępowania, a to uzyskaniu sprawiedliwego rozstrzygnięcia, po wysłuchaniu obu stron oraz w rozsądnym terminie. Konstruowanie wymogów formalnych pozostających w abstrakcji od powyższego skutkować może sytuacją, w której sprawa zakończy się bez wysłuchania pozwanego mimo braku po temu obiektywnych przyczyn. Nawet względem na charakter postępowania gospodarczego, który ze względu na jego cel uzasadnia wyższy stopień sformalizowania, nie pozwala na odstępstwo od tej zasady. Podkreślić w tym miejscu wypada, że rygoryzm wynikający ze stosowania art. 458<sup>3</sup> § 2 i 3 k.p.c. dotyka nie tylko strony korzystające z pomocy zawodowych pełnomocników, od których oczekiwać można najwyższej staranności oraz sprostania nawet daleko idącym wymaganiom co do formy podejmowanych czynności, ale również pozwanych występujących w sprawie samodzielnie lub reprezentowanych przez pełnomocników niezawodowych. *„Nie jest natomiast trafne wiązanie identycznych skutków prawnych z sytuacją, gdy podmiot (gospodarczy) działa sam. Wprawdzie w obu wypadkach w postępowaniu (nakazowym) mamy do czynienia z działaniem profesjonalnych podmiotów gospodarczych, jednakowoż za dopuszczalnością odrzucenia nieopłaconego pisma procesowego bez wezwania - przemawia względem na profesjonalizm*

*reprezentacji prawnej, nie zaś okoliczność, że sam spór ma charakter gospodarczy (a więc, że jego strony są profesjonalistami w zakresie jakiejś branży).*” (wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 20 grudnia 2007 r. P 39/06). Co więcej, dostrzec należy, że katalog spraw przynależących do postępowania gospodarczego nie ogranicza się wyłącznie do spraw gospodarczych w rozumieniu ścisłym (pomiędzy przedsiębiorcami, w ramach prowadzonej przez nich działalności gospodarczej – art. 458<sup>2</sup> § 1 pkt 1 k.p.c.). Tytułem przykładu wskazać trzeba, że art. 458<sup>2</sup> § 1 pkt 5 i 6 k.p.c. kognicji sądów gospodarczych poddaje wszystkie umowy o roboty budowlane i umowy leasingu, niezależnie od statusu stron jako przedsiębiorcy. Art. 458<sup>2</sup> § 1 pkt 7 k.p.c. do postępowania gospodarczego kieruje z kolei sprawy pozwanych, którzy odpowiadają za dług przedsiębiorcy na przykład na podstawie umowy poręczenia, także wtedy, gdy sam pozwany przedsiębiorcą nie jest. Pozwani nie-przedsiębiorcy pozostają co prawda z mocy art. 458<sup>6</sup> § 1 k.p.c. uprawnieni domagać się rozpoznania sprawy z wyłączeniem szczególnych regulacji związanych z postępowaniem gospodarczym, ale o tym prawie mogą się w ogóle nie dowiedzieć. Jeśli sprzeciw lub zarzuty takiego pozwanego zostaną odrzucone na skutek nieusunięcia braku formalnego z art. 458<sup>3</sup> § 2 k.p.c. to sprawa zakończy się prawomocnie zanim pozwany dowie się o uprawnieniu z art. 458<sup>6</sup> § 1 k.p.c. z mocy art. 458<sup>6</sup> § 2 k.p.c. stosownego pouczenia udziela się bowiem pozwanemu dopiero po usunięciu przez niego braków formalnych pierwszego pisma procesowego, co w omawianym przypadku w ogóle nie ma przecież miejsca. Prowadzi to do wniosku, że konsekwencje kwestionowanej regulacji w postaci zamknięcia prawa do sądu dotknąć mogą także pozwanego, który ani nie jest przedsiębiorcą, ani nie korzysta z zawodowego zastępstwa procesowego.

4.9 Za Trybunałem Konstytucyjnym wskazać trzeba, że „(...) *sąd ferujący orzeczenia w imieniu Rzeczypospolitej Polskiej nie może być sprowadzany do roli robota, mechanicznie odrzucającego pisma procesowe obywateli ze względu na uchybienia nie wążące w żaden sposób na możliwości wydania orzeczenia.*” (wyrok z dnia 12 marca 2002 r. P 9/01). W ocenie sądu pytającego, regulacja, której poświęcono uzasadniane pytanie, stanowi kwalifikowany przypadek nieusprawiedliwionego formalizmu procesowego. Brak formalny, który na skutek stosowania art. 458<sup>3</sup> § 2 k.p.c. może zamknąć pozwanemu drogę do zajęcia w sprawie merytorycznego

stanowiska jest nie tylko nieistotny dla toku sprawy, ale wynika z instytucji, której celem miało być zagwarantowanie pozwanemu prawa do sądu w szerszym zakresie.

4.10 Zagadnienie zamknięcia dostępu do sądu było roztrząsane przez Europejski Trybunał Praw Człowieka. W sprawie *Nowiński przeciwko Polsce* (skarga nr 25924/06) Trybunał dopatrzył się w naruszenia art. 6 § 1 Konwencji w zarządzeniu zwrotu pozwu powoda, który nie wskazał swojego miejsca zamieszkania w sytuacji, w której powód podał adres skrytki pocztowej, pod którą odbierał korespondencję sądową. Trybunał zauważył, że stosowanie wymogów formalnych ograniczających prawo dostępu do sądu nie jest usprawiedliwione wtedy, gdy nie służy realizacji uzasadnionego celu. Podobnie argumentował Trybunał w sprawie *Witkowski przeciwko Polsce* (skarga nr 21497/14), gdzie zakwestionowano odmowę przyjęcia wniosku o sporządzenie uzasadnienia wyroku w sprawie karnej, zamykającą skarżącemu prawo do wywiedzenia apelacji, w sytuacji, w której wniosek został złożony w dniu publikacji wyroku sądu pierwszej instancji, na godzinę przed jego ogłoszeniem. Trybunał stwierdził, że o ile ustawowe zakreślenie terminu na zgłoszenie wniosku o sporządzenie uzasadniania wyroku służy słusznemu celowi, to zastosowana przez sądy krajowe wykładnia art. 422 § 1 i 3 k.p.c. prowadząca do zamknięcia skarżącemu drogi do poddania wydanego w sprawie orzeczenia kontroli instancyjnej wyłącznie z tej przyczyny, że wniosek o sporządzenie uzasadniania wyroku został zgłoszony przez jego wydaniem odrywa się od rzeczywistej potrzeby procesowej i przestaje służyć pewności prawa i należytemu sprawowaniu wymiaru sprawiedliwości. *Nadmierny formalizm, w znaczeniu przyjętym przez ETPC, można byłoby więc zdefiniować jako nieproporcjonalne ograniczenie prawa do sądu polegające na nałożeniu na jednostkę zbyt daleko idących, nieadekwatnych z punktu widzenia celu danej regulacji proceduralnej oraz okoliczności sprawy, sankcji procesowych z tytułu niedochowania pewnych wymogów formalnych, wynikających z nazbyt „sztywnej” treści przepisów prawa krajowego lub niewłaściwego sposobu ich zastosowania* (M. Szwed, *Nadmierny formalizm procesowy jako naruszenie art. 6 ust. 1 Konwencji o Ochronie Praw Człowiek i Podstawowych Wolności* [w:] *Ruch prawniczy, ekonomiczny i socjologiczny*, rok LXXXII zeszyt 2 – 2020)

4.11 Podsumowując powyższe, sąd pytający dopatruje się naruszenia art. 45 ust. 1 i 77 ust. 2 Konstytucji oraz art. 6 ust. 1 Konwencji w tym, że zakwestionowany art. 458<sup>3</sup> § 3 k.p.c. może zamknąć pozwanemu drogę do sądu wskutek stwierdzenia niezachowania wymogu formalnego,

który nie jest niezbędny z perspektywy prawidłowego procedowania, a którego celem pozostawało w istocie zabezpieczenie praw procesowych samego pozwanego. Okoliczność, że dochodzi do tego wskutek niepodporządkowania się przez pozwanego wezwaniu do usunięcia rzeczzonego braku konkluzji tej nie zmienia. Sankcja, która dotyka pozwanego pozostaje bowiem niecelowa z perspektywy rzeczywistej potrzeby proceduralnej oraz nieadekwatna względem ewentualnego stopnia zawinienia pozwanego.

4.12 W ocenie sądu pytającego przedmiotowa regulacja powinna zostać poddana badaniu także z perspektywy zachowania standardu równości wobec prawa. Art. 458<sup>3</sup> § 1 i 2 k.p.c. nakłada na obie strony procesu analogiczny obowiązek wskazania adresu poczty elektronicznej. Dostrzec jednakże należy, że kwestionowana regulacja stawia pozwanego w zdecydowanie gorszej pozycji, niż powoda. Zwrócony wobec stwierdzenia braków formalnych pozew może zostać wniesiony ponownie, bez uszczerbku dla praw powoda, wyjąwszy jedynie sytuację, w której w międzyczasie dojdzie do przedawnienia roszczenia. Tymczasem odrzucenie wywiedzionego przez pozwanego środka zaskarżenia (sprzeciwu lub zarzutów) definitywnie zamyka pozwanemu możliwość zaprezentowania stanowiska merytorycznego. Art. 458<sup>3</sup> § 3 k.p.c. prowadzi zatem do dyskryminacji jednej grupy podmiotów (pозwanych) względem innej (powodów) mimo posiadania tej samej cechy relewantnej (bycia stroną procesu gospodarczego). Wniosek o zbadanie zgodności przedmiotowego przepisu z art. 32 ust. 1 Konstytucji pozostaje zatem uzasadniony.

4.13 Możliwość poddania merytorycznego stanowiska sądu pierwszej instancji kontroli uzależniona jest od wydania w sprawie wyroku. Skoro zatem stosowanie zakwestionowanego przepisu skutkować może zakończeniem postępowania na etapie wydania nakazu zapłaty lub wyroku zaocznego (od których apelacji pozwany wywieść nie może), można mówić także o pośrednim naruszeniu art. 78 Konstytucji (wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 12 marca 2002 r. P 9/01; wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 20 grudnia 2007 r. P 39/06).

4.14 Prawo do sądu posiada nie tylko wymiar prawa podmiotowego, lecz także stanowi środek ochrony innych praw konstytucyjnych (P. Tuleja [w:] Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz, Warszawa 2019 r.). Naruszenie konstytucyjnego standardu dostępu do sądu skutkować może także naruszeniem prawa materialnego, którego zachowaniu prawo do sądu



miało służyć. Wskutek wadliwej konstrukcji przepisów procesowych, doznać może uszczerbku także interes pozwanego związany z istotą sporu, w ramach którego pozwany nie może zaprezentować swojego stanowiska. Zważywszy na charakter spraw gospodarczych, przedmiotowy interes będzie miał co do zasady wymiar majątkowy (taka sytuacja a miejsce także w postępowaniu rozpoznawczym). Skoro tak, to właściwym pozostaje wskazanie także jako wzorca kontroli art. 64 ust. 1 Konstytucji. Nadmierny formalizm kwestioej instytuji sprowadza na pozwanego bowiem ryzyko konieczności pokrycia potencjalnie nieusprawiedliwionej pretensji powoda, godząc tym samym w jego konstytucyjnie chronione interesy majątkowe.

5.1 Jak wskazano już powyżej, wątpliwości konstytucyjnych nie wbudza ani wynikający z art. 458<sup>4</sup> § 2 k.p.c. obowiązek sądu udzielania pouczeń także w formie elektronicznej, ani skorelowany z nim wymóg formalny z art. 458<sup>3</sup> § 2 k.p.c. Zastrzeżenia budzą natomiast konsekwencje procesowe wystąpienia i nieusunięcia takiego braku. Dlatego też sąd pytający dopatruje się wadliwości w zakwestionowanej regulacji – w art. 458<sup>3</sup> § 3 k.p.c. Orzeczenie o derogacji powołanego przepisu skutkować będzie bowiem przywróceniem stanu zgodności ze standardem konstytucyjnym. Doprowadzi do odzyskania możliwości stosowania art. 130 § 1 zd. 2 k.p.c. i art. 130<sup>1a</sup> § 1 zd. 2 k.p.c. w odniesieniu do braku formalnego z art. 458<sup>3</sup> § 2 k.p.c. oraz nadania pismu dotkniętemu takim brakiem dalszego biegu, wobec stwierdzenia braku wpływu takiego uchybienia formalnego na możliwość procedowania. W takim wypadku pouczenia z art. 458<sup>4</sup> § 1 k.p.c. winny zostać doręczone na adres poczty elektronicznej pozwanego ustalony w oparciu o dokumenty złożone przez strony lub na adres ujawniony w ewidencji albo rejestrze, w którym pozwany figuruje. W braku możliwości ustalenia takiego adresu sąd będzie zwolniony z obowiązku (niemożliwego do zrealizowania) doręczenia pouczenia w formie elektronicznej. Wydaje się, że właśnie brak doręczenia pozwanemu pouczeń w tej formie stanowi adekwatną sankcję za brak współdziałania pozwanego przy realizacji obowiązku dokonywania pouczeń. Przepisy procesowe powinny jednakowo traktować sytuację złożenia przez pozwanego oświadczenia, że adresem poczty elektronicznej nie dysponuje z brakiem jakiegokolwiek oświadczenia w tym przedmiocie. W obu przypadkach bowiem nie ma przeszkód w nadaniu sprawie dalszego biegu, a pozwany i tak stosowne pouczenia otrzyma w formie pisemnej.

5.2 Postępowanie rozpoznawcze, w ramach którego zadano pytanie prawne, pozostaje na etapie oceny formalnej poprawności wniesionego przez pozwanego sprzeciwu. Derogacja zakwestionowanego przepisu doprowadzi do powzięcia oceny, że sprzeciw pozwanego – mimo, że obarczony pozostaje brakiem formalnym z art. 458<sup>3</sup> § 2 k.p.c. – podlega rozpoznaniu w trybie właściwym zgodnie z dyspozycją art. 130 § 1 zd. 2 k.p.c. W takim wypadku sprawa zostanie skierowana do rozpoznania według przepisów ogólnych. W wypadku orzeczenia o zgodności z Konstytucją art. 458<sup>3</sup> § 3 k.p.c. w sprawie zapadnie postanowienie o odrzuceniu sprzeciwu wobec nieusunięcia w terminie braków formalnych sprzeciwu uniemożliwiających mu nadanie prawidłowego biegu. Od odpowiedzi na zadane pytanie prawne zależy w konsekwencji rozstrzygnięcie sprawy w postępowaniu rozpoznawczym.

5.3 Rozstrzygnięcie ujęte w punkcie 2. uzasadnianego postanowienia znajduje oparcie w art. 42 pkt 4 ustawy z dnia 30 listopada 2016 r. o organizacji i trybie postępowania przed Trybunałem Konstytucyjnym (t.j. Dz. U. z 2019 r. poz. 2393). O zawieszeniu postępowania należało orzec zgodnie z art. 177 § 1 pkt 3<sup>1</sup> k.p.c.



SEKRETARZ SĄDOWY

*Eryk Wsiałczyk*